



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2017/44 – 29.10.2017

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

W minionym tygodniu znów przeżywałem chwile wielkiej radości z nawrócenia kilku członków naszej wspólnoty parafialnej, ale i smutku z zatwardziałości serca innych.

Bóg jest wszechmogący. Trzeba nam tylko nie opierać się, ale Mu zaufać. Nie mam pretensji do grzesznika. Sam nim jestem. Smutno mi jednak, gdy ktoś nie chce zmienić swojego myślenia.

Może warto, dla pomnożenia nadziei, w uroczystość Wszystkich Świętych poznać choć jednego „nowego” świętego. Dzięki bliskości świętych łatwiej zburzyć swój „dom” i wznieść go na nowo.

ks. Robert Grohs, Proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:



„Noś w sercu cierpienia każdej istoty ludzkiej. Nasza modlitwa zanosi wszystkich do Boga.” (28.10.2017) „Bóg kocha nas miłością tak bogatą w miłosierdzie, że nas przyjmuje, strzeże i przebacza nam nieustannie.” (27.10.2017) „Kultura spotkania oznacza świadomość, że niezależnie od różnic między nami wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi.” (26.10.2017) „Bądźcie odważnymi świadkami Chrystusa w środowisku, w którym żyjecie i działacie.” (25.10.2017) „Pracujmy wszyscy razem, aby promować pokój między narodami i zapewnić respektowanie praw człowieka.” (24.10.2017) „Jezus przekazał nam światło, które rozbłyśka w ciemnościach: broń je i chroń. To największe bogactwo powierzone twojemu życiu.” (23.10.2017) „Dziś, w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, przypomnijmy jego słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!” „W dniu poświęconym misjom pamiętajmy, że Kościół jest misyjny ze swej natury: misja znajduje się w samym sercu wiary chrześcijańskiej #Missio” (22.10.2017)

Święta myśl od świętych:

„Patrz na Jezusa w Jego Eucharystii: czyż Jego miłość mogłaby obmyśleć jeszcze coś piękniejszego? Skoro jest Chlebem i my bądźmy chlebem. Skąpy jest ten, kto nie jest jak On. Dawajmy siebie samych.” (św. Brat Albert)



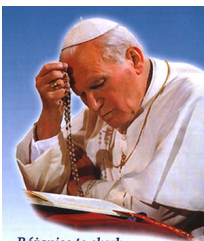
Papieska intencja ewangelizacyjna na listopad 2017: Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w XXX Niedzielę Zwykłą, prosimy Ojca, aby dał nam pokochać Jego przykazania, bo tylko wtedy otworzymy się ostatecznie na obiecane zbawienie.
2. Dziś nowa Parafialna Rada Duszpasterska w naszym imieniu bierze udział w uroczystościach jubileuszu 100-lecia archikatedralnej parafii Świętej Rodziny.
3. Kończymy w tym tygodniu odprawianie nabożeństw różańcowych. Dzieci będą miały ostatnie nabożeństwo różańcowe jutro o 16:30.
4. W środę, w uroczystość Wszystkich Świętych, Msza św. o 12:00 będzie na cmentarzu. Przed nią, o 11:15, odbędzie się procesja połączona z modlitwą różańcową za zmarłych wspominanych w wypominkach jednorazowych. Podobnie jak w ostatnich latach spotkamy na cmentarzu ucznia Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej, który będzie zbierał ofiary na potrzeby szkoły. Już dziś przekazujemy serdeczne podziękowania Rektora seminarium za okazaną pomoc i wrażliwość serca. Przypominamy, że dobrowolne opuszczenie Mszy św. w święto nakazane, np. 1 listopada, podobnie jak w niedzielę, jest grzechem śmiertelnym. Niech cześć dla zmarłych nie przeszkodzi nam w przeżywaniu naszej więzi z Bogiem. Na Mszę św. świąteczną możemy przyjść już we wtorek wieczorem.
5. We czwartek obchodząc będziemy wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Msze św. w tym dniu odbędą się w naszym kościele o 7:00 i 18:00.
6. Od uroczystości Wszystkich Świętych do środy 8 listopada będziemy modlili się w intencji zmarłych wspominanych w wypominkach oktawalnych. Będzie to różaniec św. i Msza św.; w dni powszednie oprócz soboty o 17:15, a w niedzielę o 16:15. W sobotę – wyjątkowo najpierw Msza św. o 9:00, a po niej różaniec. Nadal można zgłaszać imiona zmarłych, za których będziemy modlili się w wypominkach jednorazowych na cmentarzu, oktawalnych i rocznych.
7. Tradycyjnie prosimy o pomoc w uporządkowaniu cmentarza. Zatrószymy się także o nagrobki, których nikt nie otacza opieką.
8. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Msza św. dla dzieci w piątek o 16:30, a przed nią spowiedź się. W piątek i w sobotę odwiedzimy chorych. W sobotę, jak w każdym miesiącu, możemy przyłączyć się do wyjazdu na Jasną Górę. Wyjazd o 6:35, a powrót o 8:45.
9. Za tydzień, w niedzielę, o 10:00 odbędzie się kolejne spotkanie rodziców dzieci pierwszokomunijnych.
10. Polecamy nowy numer tygodnika „Niedziela”, a w nim relacje z I Międzynarodowego Kongresu Ruchu „Europa Christi” oraz wartościowe przesłanie od św. Teresy Benedykty od Krzyża. Warto także przeczytać artykuły przygotowujące nas na przeżywanie świąt tego tygodnia.
11. Ofiarami do puszek przy figurze św. Izydora wspieramy p. Dorotę. W ubiegłą niedzielę złożyliśmy 238 zł 66 gr.
Od ostatnich ogłoszeń złożono w darze 350 zł na zapłatę za prace brukarskie

na cmentarzu (Jan i Krystyna Tukajowie, Arkadiusz i Zofia Krysińscy oraz Irena Kot). Dziś na tacę składamy ofiary na utrzymanie posługujących w parafii.

12. 2 listopada o 19:00 w kościele św. Józefa w Częstochowie odbędą się Zaduszki Artystyczne. W planie: Msza św., wypominki i spektakl „Sen Geroncjusza”.
13. Nadal zapraszamy, aby chętni zgłaszali się do chóru parafialnego.
14. W ubiegłym tygodniu odbył się pogrzeb śp. Sylwestra Różańskiego z ul. Częstochowskiej. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie.



Różaniec to skarb,
który trzeba odkryć.

Jan Paweł II, *oprac.*

Gdy jedność rodziny jest zagrożona

św. Jan Paweł II o Różańcu Świętym, odc. 15

ROZDZIAŁ II – Tajemnice Chrystusa. Tajemnice Matki.

Od 'tajemnic' do 'Tajemnicy': droga Maryi

24. Cykle medytacyjne, proponowane przez różaniec święty, nie są oczywiście wyczerpujące, ale przypominają to, co istotne, prowadząc ducha do zasmakowania w poznawaniu Chrystusa, które stale czerpie z czystego źródła Ewangelii. Każdy z poszczególnych rysów Chrystusa opisanych przez Ewangelistów jaśnieje blaskiem Tajemnicy, która przewyższa wszelką wiedzę (por. Ef 3, 19). Jest to Tajemnica Słowa Wcielonego, w którym «mieszka cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała» (Kol 2, 9). Dlatego Katechizm Kościoła Katolickiego kładzie tak wielki nacisk na tajemnice Chrystusa, przypominając, że «wszystko w życiu Jezusa [...] jest znakiem Jego misterium» (punkt 515 Katechizmu). *Duc in altum* Kościoła w trzecim tysiącleciu mierzy się zdolnością chrześcijan do «głębszego poznania tajemnicy Boga — to jest Chrystusa», w którym «wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte» (Kol 2, 2-3). Do każdego ochrzczonego skierowane jest gorące życzenie z Listu do Efezjan: «Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach, abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani [...] zdołali [...] poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą» (3, 7-19).

Różaniec staje na służbie tego ideału, wyjawiając 'sekret', jak można łatwiej otworzyć się na głęboką, porywającą znajomość Chrystusa. Moglibyśmy to nazwać drogą Maryi. Jest to droga przykładu Dziewicy z Nazaretu, Niewiasty wiary, milczenia i słuchania. Jest to równocześnie droga pobożności maryjnej, ożywianej świadomością nierozzerwalnej więzi łączącej Chrystusa i Jego Najświętszą Matkę: tajemnice Chrystusa są również, w jakimś sensie, tajemnicami Maryi, nawet wówczas, gdy nie jest z nimi bezpośrednio związana, przez sam fakt, że żyje Ona Nim i dla Niego. Powtarzając w «Zdrowaś Maryjo» słowa anioła Gabriela i św. Elżbiety, czujemy się pobudzani, by szukać wciąż na nowo u Maryi, w Jej ramionach i w Jej Sercu, «błogosławionego owocu Jej żywota» (por. Łk 1, 42).

Tajemnica Chrystusa, tajemnica człowieka

25. We wspomnianym już świadectwie z 1978 roku o różańcu jako modlitwie, którą bardzo ukochałem, wyraziłem myśl, do której pragnę powrócić. Powiedziałem wówczas, że «ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim». ¹

W świetle dotychczasowych refleksji o tajemnicach Chrystusa nietrudno jest pogłębić tę implikację antropologiczną różańca. Jest to implikacja tym bardziej radykalna, że na pierwszy rzut oka jej się nie dostrzega. Kto podejmuje kontemplację Chrystusa, rozważając etapy Jego życia, musi pojąć w Nim również «prawdę o człowieku». Jest to bardzo ważne stwierdzenie Soboru Watykańskiego II, które począwszy od Encykliki *Redemptor hominis* wielokrotnie czynił przedmiot mojego nauczania: «W istocie misterium człowieka wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego».² Różaniec pomaga otworzyć się na to światło. Idąc drogą Chrystusa, w którym droga człowieka jest 'zrekapitulowana',³ odsłonięta i odkupiona, wierzący staje przed obrazem człowieka prawdziwego. Kontemplując Jego narodziny uczy się sakralnego charakteru życia, patrząc na dom w Nazarecie poznaje pierwotną prawdę o rodzinie według planu Bożego, słuchając Nauczyciela w tajemnicach życia publicznego czerpie światło, by wejść do Królestwa Bożego, a idąc drogą na Kalwarię uczy się znaczenia zbawczego cierpienia. Wreszcie kontemplując Chrystusa i Jego Matkę w chwale, widzi cel, do którego każdy z nas jest wezwany, jeśli pozwoli się uzdrowić i przemienić przez Ducha Świętego. Można więc powiedzieć, że każda tajemnica różańca, stając się przedmiotem dobrej medytacji, rzuca światło na misterium człowieka.

Równocześnie staje się czymś naturalnym przynosić na to spotkanie ze świętym człowieczeństwem Odkupiciela tak liczne problemy, lęki, trudy i projekty, które cechują nasze życie. «Zrzuć swą troskę na Pana, a On cię podtrzyma» (Ps 55[54], 23). Medytować z różańcem znaczy powierzać nasze troski miłosiernemu Sercu Chrystusa i Sercu Jego Matki. Po dwudziestu czterech latach, rozważając nad doświadczeniami, których nie zabrakło mi również przy sprawowaniu posługi Piotrowej, czuję, że powinienem powtórzyć zapewnienie, które jest niejako gorącym wezwaniem skierowanym do wszystkich, aby osobiście tego doświadczyli: tak, różaniec naprawdę «pulsuje życiem ludzkim», by zharmonizować je z rytmem życia Bożego w radosnej komunii Trójcy Przenajświętszej, co jest przeznaczeniem i głębokim pragnieniem całego naszego istnienia.

Przypisy:

- 1 Przemówienie na «Anioł Pański», 29 października 1978:
- 2 Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 22.
- 3 Por. Św. Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, 3, 18, 1.



Na czym polega miłość bliźniego?

"Chcieć dla bliźniego dobra.

**Świadczyć mu dobro przy każdej nadarzającej się okazji.
Znosić i usprawiedliwiać błędy bliźniego".**

Święty Jan Maria Vianney - żyjący na przełomie XVIII i XIX w.,
wyśmienity spowiednik i kaznodzieja, patron proboszczów

**„Odszedł – czuwa niewidzialny, to przecież takie proste,
wątpliwości nie ma – wiadomo miłość na śmierć nie umiera”**

ks. Jan Twardowski



UWAGA RODZICE

Była satanistka o Halloween

Była satanistka Deborah Lipsky twierdzi, że Halloween to ważne święto dla czcicieli szatana. Jest to bowiem drwina z uroczystości Wszystkich Świętych. Dodaje także, że nawet niewinny strój naszych dzieci przebierających się za aniołki chodzące od domu do domu i zbierające

słodycze, w gruncie rzeczy naraża je na poważne demoniczne działanie.

Lipsky doświadczyła ogromnego cierpienia jako dziecko. Była osobą autystyczną, co tylko frustrowało nauczycieli i narażało ją na ciągłe szykany i ośmieszanie ze strony rówieśników. Stale towarzyszyły jej negatywne emocje. Odczuwała samotność i wściekłość.

Za wszystkie upokorzenia chciała się zemścić. To ją pchnęło w kierunku okultyzmu. W końcu ogromna nienawiść, którą nosiła w sobie została skierowana przeciwko Kościołowi, który winała za swój ból. Pomimo odczuwania na początku satysfakcji wynikającej z czynienia zła, w końcu przekonała się, że „broń” za pomocą której walczyła z „wrogiem”, zwróciła się przeciwko niej samej. Zaczęła być dręczona przez demony, które wzywała, by nawiedzały innych. Po wielu latach zmagania się z demonicznymi wpływami Lipsky powróciła na łono Kościoła. Było to w r. 2009. Teraz pomaga innym odkryć piękno katolicyzmu. Robi to, po części, poprzez publikacje książkowe, płyty CD, odczyty itp.

W wywiadzie, który przeprowadziła z nią Trent Beattie, a który ukazał się w National Catholic Register, Lipsky potwierdziła, że Halloween to wielkie święto dla czcicieli szatana, którzy mogą dać upust drwinom z Kościoła i jego świętych. W tym dniu wzywa się demony i potępieńców, a ludźmi targają ogromne namiętności.

Nawet niewinny strój w Halloween może narażać na działanie demoniczne

Lipsky na pytanie, czy uważa, że chrześcijanie powinni obchodzić święto Halloween odpowiedziała: „Niektórzy ludzie myślą, że tak długo, jak ich dzieci przebierają się za baseballistów albo aniołki, to mogą uczestniczyć w zabawie trick-or-treating (zbierania słodyczy). Nie zgadzam się z tym, ponieważ Halloween opiera się na wyśmiewaniu Boga i Jego świętych. Nawet jeśli masz niewinny strój i niemal wszystko wokół ciebie wydaje się być niewinne, jesteś narażony nie tyle na negatywne, co wręcz demoniczne działanie. Tak więc nie warto uczestniczyć w tej zabawie, w której nagrodę stanowią cukierki. Lepszym rozwiązaniem jest całkowite zignorowanie Halloween i skupienie się na uroczystości Wszystkich Świętych. Należy zaangażować się w działalność chrześcijańską, odmawianie Różańca w rodzinie lub czytanie żywotów świętych”.

Była satanistka zaznaczyła także, że gdyby chrześcijanie zachowywali się jak na chrześcijan przystało, to wówczas nie przyszłoby im do głowy „zabawianie się” w Halloween.

Patroni do poznania

Św. Karol Boromeusz, biskup



Urodził się na zamku Arona jako syn arystokratycznego rodu. Ojciec Karola wyróżniał się prawością charakteru, głęboką religijnością i miłosierdziem dla ubogich. To miłosierdzie będzie dla Karola, nawet już jako kardynała, ideałem życia chrześcijańskiego.

Już w młodym wieku Karol posiadał wielki majątek. Kiedy miał 9 lat zmarła matka Karola. Aby zapewnić mu odpowiednie warunki na przyszłość, mianowano go w wieku

12 lat opatem w rodzinnej miejscowości. Młodzieniec nie pochwalał jednak tego zwyczaju i wymógł na ojcu, żeby dochody z opactwa przeznaczano na ubogich.

Po ukończeniu nauki w domu wyjechał zaraz na uniwersytet do Pawii, gdzie zakończył studia podwójnym doktoratem z prawa kościelnego i cywilnego. W tym samym roku jego wuj został wybrany papieżem i przyjął imię Pius IV. Za jego przyczyną Karol trafił do Rzymu. Już w rok później, w 23. roku życia, został mianowany kardynałem i arcybiskupem Mediolanu (z obowiązkiem pozostawania w Rzymie), mimo że święcenia kapłańskie i biskupie przyjął dopiero dwa lata później. W latach następnych papież mianował siostrzeńca kardynałem-protektorem Portugalii, Niderlandów (Belgii i Holandii) oraz katolików szwajcarskich, ponadto opiekunem wielu zakonów i archiprezbiterem bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie. Karol bardzo poważnie traktował powierzone sobie obowiązki, a sumy pieniędzy, jakie przynosiły mu skumulowane godności i urzędy, przeznaczał hojnie na cele dobroczynne i kościelne. Sam żył ubogo jak mnich. Wkrótce Karol stał się pierwszą po papieżu osobą w Kurii Rzymskiej. Nazywano go "okiem papieża". Dzięki temu udało się mu uporządkować wiele spraw, usunąć wiele nadużyć. Nie miał względu na urodzenie, ale na charakter i przydatność kandydata do godności kościelnych. Dlatego usuwał bezwzględnie ludzi niegodnych i karierowiczów. Takie postępowanie zjednało mu licznych i nieprzejednanych wrogów. Dlatego zaraz po wyborze nowego papieża, św. Piusa V (1567), musiał opuścić Rzym. Bardzo się z tego ucieszył, gdyż mógł zająć się teraz bezpośrednio archidiecezją mediolańską.

Z całą wrodzoną sobie energią zabrał się do pracy. Otworzył wyższe seminarium duchowne (jedno z pierwszych na świecie). W kilku innych miastach założył seminaria niższe, by dla seminarium w Mediolanie dostarczyć kandydatów już odpowiednio przygotowanych. Przeprowadził ścisłą wizytację kanoniczną, by zorientować się w sytuacji. Popierał zakony i szedł im z wydatną pomocą. Dla ludzi świeckich zakładał bractwa - szczególnie popierał Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, mające za cel katechizację dzieci. Dla przeprowadzenia koniecznych reform i uchwał Soboru Trydenckiego zwołał aż 13 synodów diecezjalnych i 5 prowincjalnych. Dla umożliwienia ubogiej młodzieży studiów wyższych założył przy uniwersytecie w Pawii osobne kolegium. W Mediolanie założył szkołę wyższą filozofii i teologii, której prowadzenie powierzył jezuitom. Teatynom natomiast powierzył prowadzenie szkoły i kolegium w Mediolanie dla młodzieży szlacheckiej.

Był fundatorem przytułków: dla bezdomnych, dla upadłych dziewcząt i kobiet, oraz kilku sierocińców. Kiedy wybuchła w Mediolanie kilka razy epidemia, kardynał Karol nakazał otworzyć wszystkie spichlerze i rozdać żywność ubogim. Skierował także specjalne zachęty do duchowieństwa, aby szczególną troską otoczyło zarażonych oraz ich rodziny. Podczas zarazy w 1576 r. niósł pomoc chorym, karmiąc nawet 60-70 tysięcy osób dziennie; zaopatrywał umierających; oddał cierpiącym wszystko, nawet własne łóżko. W czasie zarazy ospy, która pochłonęła ponad 18 tysięcy ofiar, zarządził procesję pokutną, którą prowadził idąc ulicami Mediolanu bosy. W 1572 r. na konklawe był poważnym kandydatem na papieża.

Ulubioną rozrywką Karola w młodości było polowanie i szachy. Był także estetą i znał się na sztuce. Grał pięknie na wiolonczeli. Z tych rozrywek zrezygnował jednak dla Bożej sprawy, oddany bez reszty zbawieniu powierzonych sobie dusz. Wyróżniał się szczególnym nabożeństwem do Męki Pańskiej. Dlatego nie rozstawał się z krzyżem. Tkliwą miłością darzył też sanktuaria maryjne.

Największą zasługą Karola był jednak Sobór Trydencki. Trwał aż 18 lat. Dopiero kiedy Karol przystąpił do działania, sobór mógł szczęśliwie dokończyć obrady.

[za brewiarz.pl]

Intencje Mszalne

XXX Niedziela zwykła 29.10

8:00 + Helenę, Jana, Mariannę, Ludwika, Mieczysława Ptak, Janinę, Józefa Małyska, Józefę, Marcina, Lucjana, Mariannę Chudych

10:00 + Piotra Marczaka (5 r.), Władysława Dzieża, Bronisława Dawidowicza, Józefa, Weronikę Kałów

12:00 O Boże błogosławieństwo i potrzebne cnoty dla Bernarda i Jadwigi Blukaczów z okazji 40. rocznicy zawarcia sakramentu małżeństwa
O Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski dla Gabrieli z ok. roczku
O Boże błóg. i potrzebne łaski dla Aleksandra Matysiaka z ok. roczku
O Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski dla Aleksandry Turek z okazji 18. urodzin

17:00 + Mieczysława Błaszczyka (13 r.)

Poniedziałek 30.10

7:00 Za parafian

18:00 + Irenę Chojnącką od wnuka Marcina z rodziną

Wtorek 31.10

16:45 + Mariannę Lamik od kuzynki Heli z dziećmi

18:00 + Macieja, Czesława, Mariannę Kluzów, Marcina, Anielę, Antoniego, Walerię Soluchów

Środa 1.11 – Uroczystość Wszystkich Świętych

8:00 + Mariana Kryślewicza

10:00 Za zmarłych wymienionych w wypominkach oktawalnych

12:00 **Na cmentarzu:** Za zmarłych wym. w wypominkach jednorazowych

17:00 + Franciszka Bugaja od Ani Bać

Czwartek 2.11 – Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych

7:00 + Marię Szymanek (r.) i zm. z rodz. Szymanków, Zachowskich, Kwiędaczów

18:00 1) Za zmarłych wymienionych w wypominkach oktawalnych

2) + Edwarda Sypułę (3 r.)

Piątek 03.11

7:00 Za parafian

16:30 + Zdzisława Sukiennika, Marię, Władysława Merdów,
Józefę i Józefa Kaniewskich

18:00 Za zmarłych wymienionych w wypominkach oktawalnych

18:40 Adoracja Najświętszego Sakramentu do 21:00

Sobota 4.11 – Wspomnienie św. Karola Boromeusza, biskupa

9:00 Za zmarłych wymienionych w wypominkach oktawalnych

17:00 + Tadeusza (1 r.) i Izabelę Nowaków

18:00 + Renatę Rosa (r.)

XXXI Niedziela zwykła 5.11

7:30 Wypominki

8:00 Za zmarłych wymienionych w wypominkach oktawalnych i rocznych

10:00 + Cecylię (3 r.) i Zygmunta Jabłońskich

12:00 Za parafian

17:00 + Zofię (19 r.) i Wiesława Dłubaków

Msze św. w Niedziele i święta wolne od pracy – 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nabożeństwa

Różańcowe o 17:15; I-czwartkowe i I-piątkowe – 18:40; I-sobotnie – 9:40

Krąg biblijny – w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu – piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru – piątek, 19:00 - 20:00

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku – 7:40; w sobotę – 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i soboty miesiąca

Grupy – Ministranci i lektorzy, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Akcja Katolicka,

Żywy Różaniec – pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże – sobota o 11:00

Biblioteka parafialna – w domu św. Józefa, czynna w środy od 17:00 do 18:00

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy – tel. 504843975

Kontakt – ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881